

# Ustawa dezubekizacyjna: sądy nie czekają już na decyzję Trybunału Konstytucyjnego

[https://www.rp.pl/Mundurowi/312109989-Ustawa-dezubekizacyjna-sady-nie-czekaja-juz-na-decyzje-Trybunalu-Konstytucyjnego.html?fbclid=IwAR3Wi44fXnHtjX2Nh2it0t3\\_VzUL8FQBHhhCrqUxmaqP5LUnelFT6B94mSA](https://www.rp.pl/Mundurowi/312109989-Ustawa-dezubekizacyjna-sady-nie-czekaja-juz-na-decyzje-Trybunalu-Konstytucyjnego.html?fbclid=IwAR3Wi44fXnHtjX2Nh2it0t3_VzUL8FQBHhhCrqUxmaqP5LUnelFT6B94mSA)

Zofia Brzezińska

Aktualizacja: 10.12.2020, 07:48 - Publikacja: 10.12.2020



Trybunał Konstytucyjny od dwóch lat nie jest w stanie wypowiedzieć się w sprawie ustawy dezubekizacyjnej - Fotorzepa, Jerzy Dudek

## **Dzięki uchwale SN ruszyły postępowania dotyczące obniżonych rent i emerytur na podstawie ustawy dezubekizacyjnej.**

Trybunał Konstytucyjny już od dłuższego czasu zwleka z ogłoszeniem orzeczenia ws. ustawy z 2016 r.

– Zwłoka ta wpływa na korzystanie z prawa do procesu – mówi adwokat Aleksandra Chołub. I dodaje, że po skierowaniu pytania prawnego przez Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie XIII 1 U 326/18 do TK sądy zawieszały

postępowania. Sytuacja zmieniła się po uchwale Sądu Najwyższego z 16 września 2020 r.

– SN dokonał w niej wykładni pojęcia „służby na rzecz totalitarnego państwa” określonego w art. 13b ust. 1 ustawy i wskazał, że kryterium to powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka – wyjaśnia.

SN opowiedział się za definicją państwa totalitarnego w ujęciu wąskim, tzn. warunkiem utraty świadczenia emerytalnego jest wykazanie, że funkcjonariusz w swojej służbie naruszył podstawowe prawa i wolności innych osób, zwłaszcza walczących o niepodległość, suwerenność i wolną Polskę.

– Po tej uchwale złożyłam wnioski o podjęcie postępowania we wszystkich prowadzonych przeze mnie sprawach. Wszystkie uwzględniono – informuje prawniczka.

Dzięki wprowadzeniu kryterium służby na rzecz tzw. państwa totalitarnego sądy okręgowe nie czekają już na wyrok TK i orzekają w sprawach. Wiedzą już, jaką mają przyjąć wykładnię. W postępowaniu przed sądem należy wykazać, że funkcjonariusz w swojej służbie naruszył podstawowe prawa i wolności innych osób, zwłaszcza osób walczących o niepodległość, suwerenność i wolną Polskę. Jeśli nie zostanie to dowiedzione, funkcjonariusz nie będzie miał automatycznie obniżanego świadczenia – wyjaśnia mec. Chołub. I tłumaczy, że dopełnienie tego obowiązku może przybrać różne formy.

– Niektóre sądy zobowiązują do wykazania, że odwołujący się naruszył w służbie podstawowe prawa i wolności innych osób. Inne zobowiązują do wykazania, że nie naruszał tych podstawowych praw. W mojej praktyce nie doszło jednak do przypadku, aby takie fakty udowodniono – podkreśla.

To, że sądy nie czekają na TK i orzekają, jest dobrym zjawiskiem. Pomimo bowiem wielu zalet ustawy dezubekizacyjnej dochodziło do skrzywdzenia niektórych osób, a szkody te może naprawić jedynie niezależny wymiar sprawiedliwości.